

**Kryzys po pandemii skomplikował plany Romy w mercato. W konsekwencji, możliwość powrotu Davide Frattesiego znacząco zmalała. Gdy rozpocznie się mercato, Giallorossi będą mieli okazję skorzystać z opcji odkupu za 12 mln euro, by sprowadzić gracza z powrotem z Sassuolo, ale w tej chwili Petrachi kieruje się ku innym priorytetom.**

Przede wszystkim sprzedażom, aby naprawić bilans i znaleźć zasoby na zainwestowanie. Z tego powodu pieniądze, które poszłyby na wykupienie gracza od Neroverdich, zostały skierowane na inny operacji. Marzenie Frattesiego o powrocie do Romy na razie musi pozostać w szufladzie. Frattesi podoba się Romie, co nie jest sekretem, ale w erze po Covid-19 warunki by sprowadzić go do domu stały się niespodziewanie poza parametrami rynkowymi. Dyrektora sportowego Petrachiego i zespół czeka trudne lato, dlatego wszystkie rozmowy dotyczące nieprzymusowych wykupów są zawieszone. Giallorossi mają przed sobą trzy drogi: pierwszą, najbardziej bolesną, jest strata gracza i zostawienie go w Sassuolo. Drugą, renegocjowanie ceny wykupu na niższą jak w przypadku transakcji Lipsk-Schick, "osładzając" Sassuolo interes jakimś młodym graczem (podoba się Riccardi). Trzecią jest jego wykup za 12 mln euro, będąc pewnym, że będzie można go sprzedać, zaliczając zysk kapitałowy. Mercato wystartuje we wrześniu i będzie czas na oceny.

Gracz przygotowuje się tymczasem na wznowienie gry z Empoli, drużyną, w której zostanie na wypożyczeniu do końca sezonu i ma nadzieję nadal zadziwiać. Przed zatrzymaniem rozgrywek przyciągnął uwagę Juventusu i Evertonu, ale we Włoszech ma dużo więcej wielbicieli. Jeśli ktoś zdecyduje się na niego postawić, dla Romy droga do jego odzyskania będzie jeszcze bardziej pod górkę.

Autor: abruzzi